

GRZEGORZ MROCKOWSKI

malarstwo

16.03 - 04.04.2012



Grzegorz Mroczkowski / urodzony 1 maja 1966 r. 1981-1986 nauka w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Bydgoszczy. Studia w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Malarstwa w latach 1989-1994. W roku 1993 odbył staż w pracowni Technologii i Technik Malarstwa Sztalugowego w macierzystej uczelni. W 1994 dyplom z wyróżnieniem w pracowni prof. Stefana Gierowskiego.

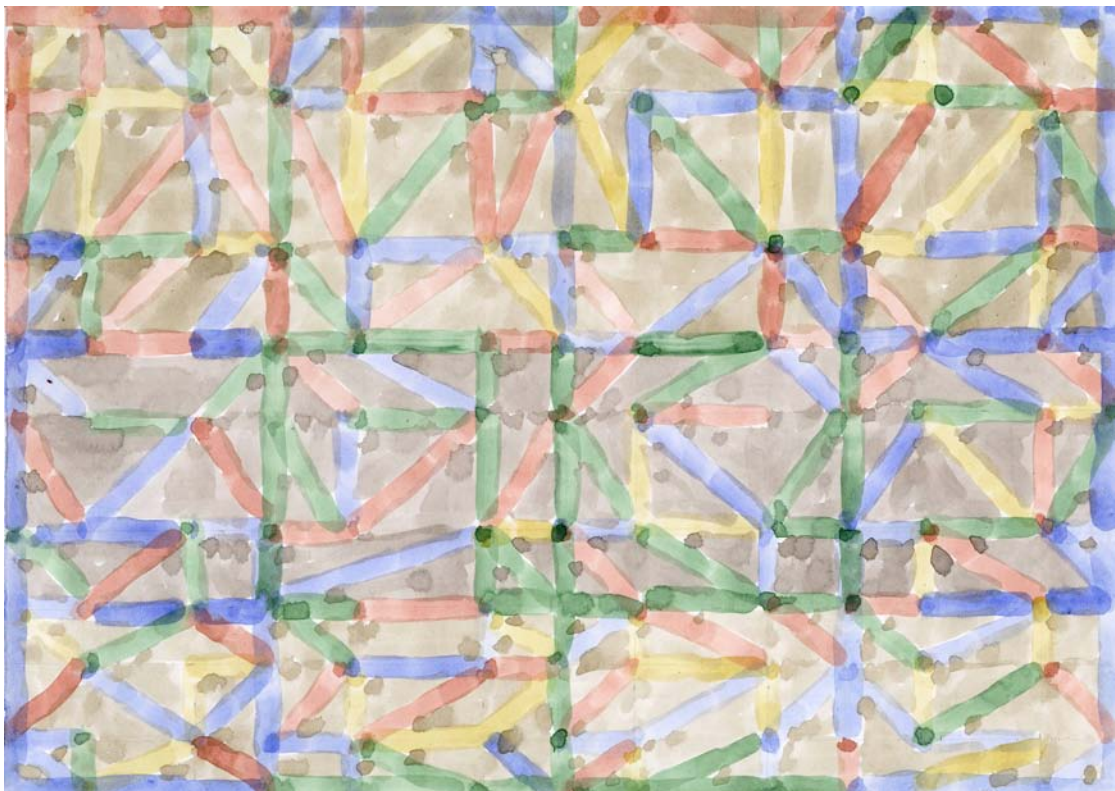
Od 2001 uzyskał kwalifikacje I stopnia. W roku 2003 zatrudniony w Instytucie Edukacji Artystycznej w Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach. Od roku 2008 zatrudniony w Instytucie Edukacji Artystycznej w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. W 2009 roku obrona przewodu habilitacyjnego w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Malarstwa i w tym samym roku otrzymuje tytuł profesora Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.



Akwarela, 2008 (25 x 70 cm)

Pejzaże Grzegorza Mroczkowskiego są sprowadzone do rytmów opartych na porządku, a nawet harmonii, gdzie czuje się przefiltrowaną materię przestrzeni sprowadzoną do logicznej kompozycji otwartej na całą masę Jego i naszych doznań. To otwarte widzenie malarskie sprowadzone do pól, dróg, mas zieleni czy różnokolorowych łańców roślin i zbóż, staje się inspiracją do asocjacji. Powidoków naszej pamięci, naszego pejzażu, który możemy utożsamiać z propozycjami malarskimi Mroczkowskiego. Te malarskie i mentalne ślady niezbyt wyraźne, zatarte przez inne ślady, mimo wszystko przybierają postać wizualną, z powrotem postać żywej natury. I nie odnoszą się tylko do

tego, co postrzegane wzrokowo. Skrywają w sobie masę treści, naszych przeżyć, które przekraczają te wizualne doznania. Ślad skrywa się w pamięci. Pamięć, która bez wątpienia pozostaje narzędziem. Narzędzia w grze malarskiej, jaką prowadzimy ze światem. Ale pamięć jest również czymś więcej. Jest tajemnicą, która nie tylko nam służy, lecz również ma nas w posiadaniu. Jest jakąś immanentną przestrzenią wypełnioną różnymi śladami. Tym, co widzieliśmy, ale też co słyszeliśmy, czuliśmy, myśleliśmy. Tym właśnie jest twórczość Grzegorza Mroczkowskiego w ciągłym zgłębianiu, patrzeniu na świat zapisanym na każdym Jego płótnie, kartonie czy kartce papieru. Poziomy, pionowy, skośny i owale. Linie krótkie i długie przez cały obraz. Kratownice, ramy, trapezy, kwadraty i prostokąty. Plamy małe i duże, kółka, koła i kółeczka. I kolor, całe masy koloru, a w nim przeźroczystości i świetlistości. Układy, kompozycje, konstrukcje symetryczne o otwarte, wychodzące poza i zamknięte w ramach obrazu...

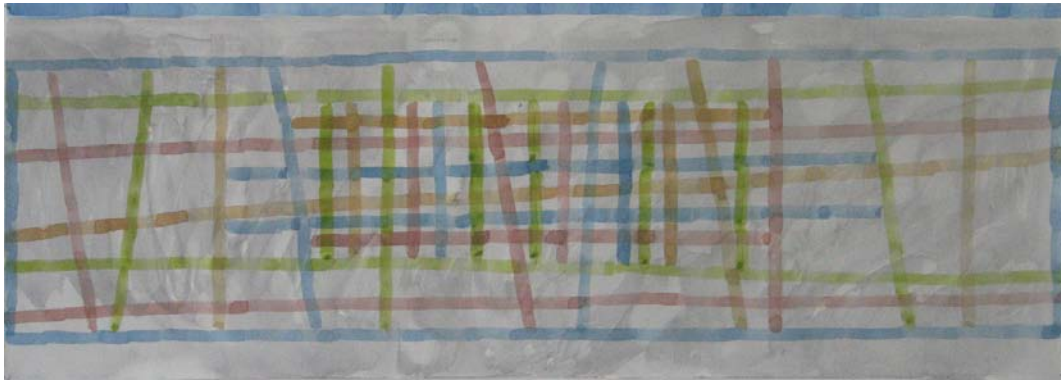


Akwarela, 2008 (21 x 29 cm)

Twórczość Pana Grzegorza Mroczkowskiego jest dla mnie szlachetnym przekazem zawartym w kolorystyce prac i zadumie nad pojemnością formy, stanów zawierających wewnętrzne piękno, wręcz często odświętność. Cud natury i nadzieja to stany, które odczuwam patrząc i przeżywając Jego malarstwo. Chcę je oglądać, czuję poetykę, wracam do nich ponieważ są mi bliskie.

Są te prace w swoim wyrazie nieokreślone, odrealnione, a nawet pełną symfonią świata natury, czy właśnie jej tajemnicy. Te tony jakby muzycznej ciszy w tle odległych dźwięków docierają jednak do duszy bezpośrednio, gdyż człowiek nosi muzykę w sobie. Jak powiedział Anthony de Mello: "Jeżeli chcesz żyć, słowa muszą umrzeć. Musisz zrozumieć, że życie jest jak muzyka, którą tworzą raczej uczucia i instynkty, niż reguły". A te prace malarskie Mroczkowskiego są jak muzyka wiary, tłem dla naszej wyobraźni.

Prof. Andrzej Banachowicz



Akwarela, 2009 (25 x 70 cm)

W obrazach na płótnie Mroczkowski często stosuje podział na strefę nieba i ziemi. Nawet gdy maluje je w sposób bardzo syntetyczny zestawiając ze sobą płaszczyzny barwne sugestia pejzażu, przestrzeni otwartej jest bardzo mocna. Czasami komponuje obraz w którym układ skośnych abstrakcyjnych linii sugeruje zaorane pole. Innym razem zestaw kwadratów z pionami w górnej części obrazu przywołuje skojarzenia z lasem widniejącym gdzieś na horyzoncie. W obrazach temperowych częściej przeciwstawia płaskie płaszczyzny obrazu z rozwibrowanymi partiami malowanymi w sposób zbliżony do obrazów akwarelowych. Autor wybiera z pejzażu tylko te partie które go inspirują i buduje z tych zauważonych fragmentów swoiste kompozycje muzyczne. To już nie są pojedyncze partytury. Każdy obraz poprzez zróżnicowaną gamę kolorystyczną, inny rytm i wielkość płaszczyzn barwnych tworzy inną muzyczną etiudę. Gamy kolorystyczne jego obrazów utrzymane są w bardzo delikatnej wrażliwej kolorystyce. Używa barw występujących w naturze jednak poprzez technikę kładzenia tempery płaszczyzny obrazów są bardzo lekkie, świetliste przepełnione powietrzem.

Prof. Ryszard Ługowski



Akwarela, 2009 (10 x 29 cm)

Obserwując zarówno obrazy, akwarele, ale i realizacje monumentalne przypominałam sobie fragment noty biograficznej Grzegorza Mroczkowskiego, w której wspomina lata nauki w szkole muzycznej. Sądzę, że połączenie zainteresowania muzyką, wchodzenie w obszar technologii i technik malarskich stwarza wewnętrzną siłę, ale i przekonywującą poetykę twórczości Mroczkowskiego. Kto wie, może symbioza muzyki i poznawania technologii dawnego i nowego malarstwa, świata

realizacji sakralnych i krajobrazów z pogranicza abstrakcji doprowadza Grzegorza Mroczkowskiego do twórczości nie tylko posiadającej swój niepowtarzalny klimat i poetykę, ale charakter transcendentalnego spojrzenia na rzeczywistość.

Prof. Irena Popiołek Rodzińska



Akwarela, 2008 (10 x 29 cm)